

## Architekt Wacław Tomaszewski (1884-1969). Architektura jako autobiografia

Ewa Maria Wolańska

*Tylko w wypadkach rzadkich katastrof, wielkich pożarów, trzęsienia ziemi itp. powstaje zadanie budowy miasta na nowo. Rzadki jest również w czasach obecnych wypadek zakładania miast na terenie dziewiczym w określonym ściśle celu budowy – do ciekawych wyjątków należy Gdynia.<sup>1</sup>*

Gdynia to miasto wyjątkowe ze względu na swój układ urbanistyczny i genezę powstania, ale również to miejsce szczególne na mapie europejskiego modernizmu. W skali obiektu/budynku widoczna jest tu różnorodna paleta stylowa, jaką każdy z przybywających do Gdyni architektów wniósł w ogólny krajobraz miasta. Była ona wynikiem różnic pochodzenia społecznego, a przede wszystkim wykształcenia jej twórców, co przekładało się na ich wrażliwość projektową i stosunek do szerzącej się fali modernizmu w Europie – kierunku sztuki odnoszącego się przecież nie tylko do architektury.

Jednym z architektów przybyłych do Gdyni, już na samym początku budowy miasta, bo już w 1928 roku, był Wacław Tomaszewski. Dzieło architektoniczne, jakie po sobie pozostawił jest najlepszym dokumentem zwrotów i tendencji architektonicznych zarówno w Gdyni jak i w całej Europie czasu w którym żył. Analiza ponad pięćdziesięcioletniej twórczości architektonicznej Tomaszewskiego jest szansą nie tylko na poznanie jego jednostkowej pracy, ale pomaga również w zrozumieniu architektonicznego fenomenu miasta Gdyni.

Życie Wacława Tomaszewskiego wpisane jest w okresy trzech epok historii politycznej Europy – Europy Mocarstw, Europy po Traktacie Wersalskim oraz podzielonej żelazną kurtyną Europy po 1945 roku – i na tym tle odpowiednio losów Państwa Polskiego. Każda z tych epok posiadała swoje silne oblicze polityczne i społeczne, które swoje odzwierciedlenie znalazło oczywiście w architekturze. Architektura Tomaszewskiego jest też przełożeniem jego biografii, doświadczeń czasu wielkich i szybkich zmian wokół niego, na które zmuszony był prywatnie i zawodowo reagować.

### Okres studiów i pierwsze prace projektowe

Wacław Tomaszewski, urodzony w 1884 roku na terenie Rosji carskiej w Odessie, syn inżyniera

i właściciela ziemskiego Aleksandra Tomaszewskiego, edukację wyższą rozpoczął w Kijowie na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Kijowskiej. Po trzech latach zdecydował się na zmianę kierunku oraz miejsca studiów na rzecz Wydziału Architektury Politechniki w Karlsruhe. Studiował u wiodących architektów Cesarstwa Niemieckiego przełomu wieku XIX/XX, takich jak: Josef Durm, Hermann Billing, Otto Warth czy Adolf Weinbrenner. Czas jego studiów architektonicznych w Karlsruhe (1906-1910) przypadł na okres gorących dyskusji wokół historyzmu, secesji oraz tzw. Nowego Budownictwa (niem. Neues Bauen) – czyli na czas samych początków modernizmu w Niemczech.<sup>2</sup>

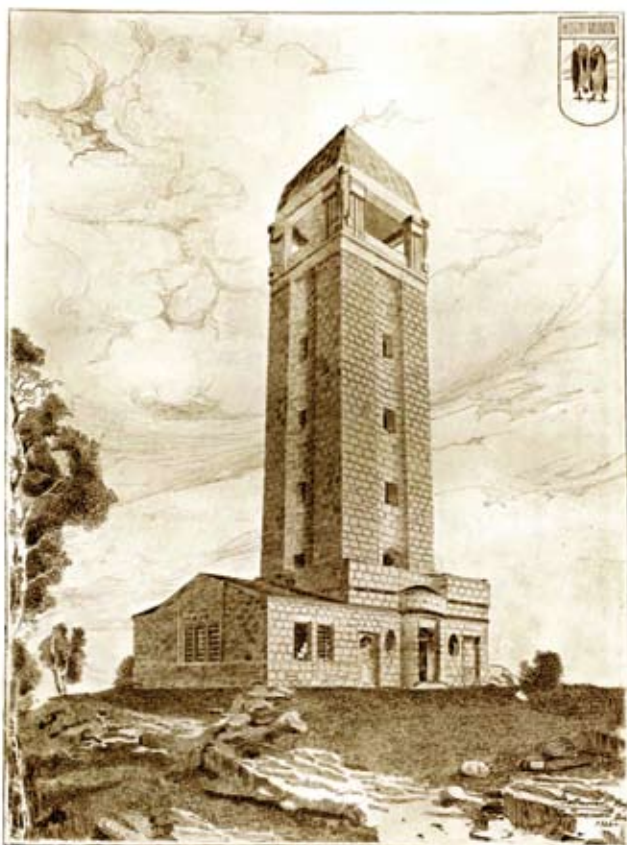
Wspomniani wyżej architekci Josef Durm oraz Hermann Billing są symbolem sporu o przyszłość form architektonicznych w Niemczech<sup>3</sup>. Pierwszy z nich to przedstawiciel monumentalnej architektury w stylu klasycznym, z elementami neorenesansu i wczesnego baroku, broniący form historyzujących; zaś drugi starał się przewyciężyć dogmatyczny historyzm, dopuszczając do głosu nowe formy oraz oszczędny ornament, uproszczony detal czy łagodną dynamikę bryły. Architektura Billinga pozostawała jednak na granicy ciężkiej secesji o zwięzłej, monumentalnej kompozycji i daleka była od prac jego europejskich rówieśników, zorientowanych bardziej na modernizm, takich jak np. w Belgii Victora Horta czy Henry van de Velde.

Wacław Tomaszewski jest wyraźnie spadkobiercą idei architektonicznych obu jego wybitnych

1. Tołwiński Tadeusz, *Urbanistyka, Tom II, Budowa miasta współczesnego*, Warszawa 1948, s.176

2. Informacje na temat Wacława Tomaszewskiego oraz jego studiów na wydziale Architektury w Grossherzogliche Badische Technische Hochschule Fridericiana w Karlsruhe są wynikiem badań archiwalnych w KIT-Archiv (Karlsruher Institut für Technologie) w Karlsruhe.

3. Publikacje które omawiają twórczość Jozefa Durma i Hermanna Billinga to: Ulrike Grammbitter, *Josef Durm, 1837-1919: eine Einführung in das architektonische Werk*, München: Tuduv-Verlagsgesellschaft, 1984; Gerhard Kabierske, *Der Architekt Hermann Billing (1867-1946): Leben und Werk*, Karlsruhe: Südwestdeutsches Archiv für Architektur und Ingenieurbau, 1996.



WIEŻA WIDOKOWA POD GODLEM „HUGIN – MUMIN”.

1. Projekt konkursowy wieży widokowej w Feldberg w Schwarzwaldzie z 1909 roku (źródło: „Architekt”, R. VIII: 1907, nr 5, tabl. XX)

nauczycieli. Tendencje historyzującej i monumentalnej architektury będą towarzyszyć mu w całej zawodowej twórczości.

Pierwsze świadectwa pracy architektonicznej pochodzą właśnie z czasów studiów w Karlsruhe i są to prace konkursowe, wykonane wspólnie z kolegą z wydziału: Adamem Ballenstedtem (1880-1942) - *nota bene* architektem, który również będzie realizował znaczące obiekty w Gdyni - gmach Urzędu Morskiego z 1927 i gmach Żegluga Polskiej z lat 1927-1929. Dla przykładu przytoczyć można wykonany w 1909 r. projekt konkursowy wieży widokowej w miejscowości Feldberg w Schwarzwaldzie, gdzie wyraźny jest wpływ estetyki Billinga, a zwłaszcza takie cechy jak masywna bryła, ciężki uproszczony detal

i podkreślenie materii obrobionego kamienia (il. 1).

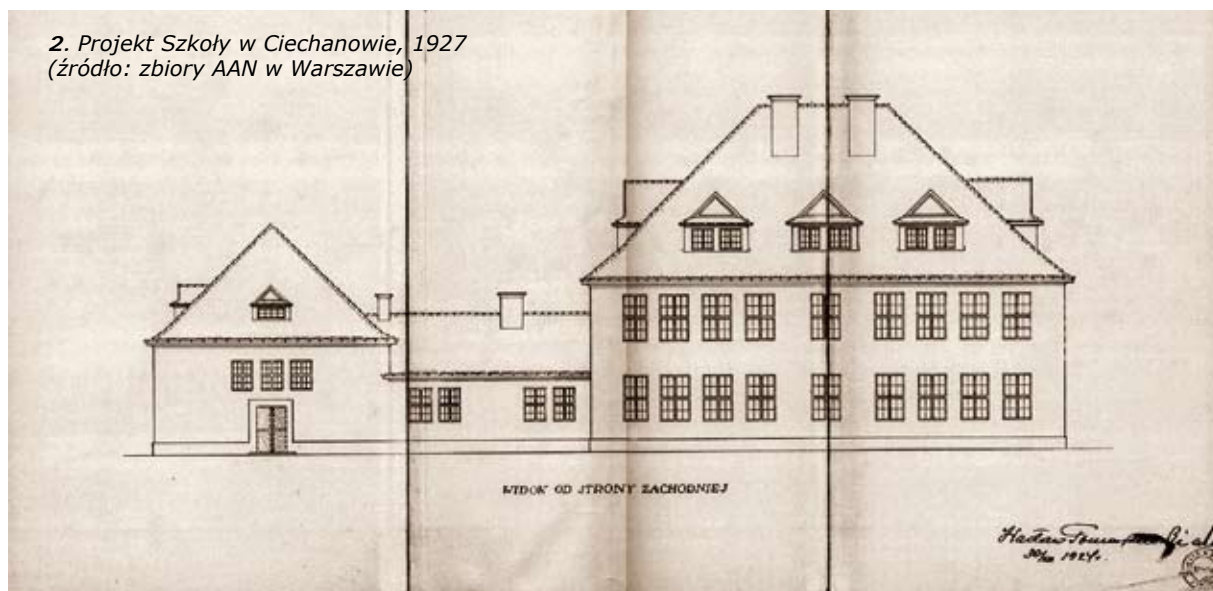
Wacław Tomaszewski ukończył studia pod opieką promotorską Jozefa Durma, a tematem jego pracy dyplomowej był projekt budynku kolegium dla małego uniwersytetu, o monumentalnym, dekoratywnym charakterze. Również z jego ramienia odbył praktyki we Włoszech przy pracach inwentaryzacyjnych w Pompejach. Zdecydował się wówczas także na podróż edukacyjną po Włoszech, spędzając rok w takich miastach jak Florencja, Rzym i Neapol i pogłębiając wiedzę na temat antyku, renesansu i baroku. Tym samym Tomaszewski spełnił warunek klasycznego architektonicznego wykształcenia, którego częścią było np. włoskie Grand Tour.

Po I wojnie światowej Tomaszewski znalazł się w Warszawie. W tym czasie zagadnienia stylu narodowego w polskiej architekturze stały się tematem dyskusji wśród elit, starających się nadać kształt nowemu państwu polskiemu i poprzez architekturę podkreślić jego historię i tradycję<sup>4</sup>. Z tego okresu obok swojskiego stosowany był również styl dworcowy, jako forma dla obiektów architektury świeckiej, bazujący na prototypie polskiego dworu szlacheckiego z jego typowymi elementami: kolumnowym gankiem, wysokim łamanym dachem i alkierzami. Tomaszewski wpisuje się w ten nurt razem z wieloma innymi architektami pracującymi w Warszawie po 1918 roku. Projektuje między innymi dwory na Kujawach i Podlasiu oraz szereg szkół w stylu dworcowym, jak np. pięcioklasowa szkoła powszechna we wsi Kamionka Stara na Podlasiu z 1923 r. oraz siedmioklasowa szkoła powszechna w Ciechanowie z 1927 r. (il. 2)

Natomiast w samej Warszawie w 1925 roku Tomaszewski wygrał rozpisany przez Ministerstwo Robot Publicznych konkurs na ważny i znaczący kubaturowo obiekt, a mianowicie na gmach Najwyższej Izby Kontroli. Projekt ten (ostatecznie nie doszło do realizacji) uwidacznia charakterystyczne motywy architektoniczne, które autor stosował najchętniej i które towarzyszyć mu będą w kolejnych projektach i realizacjach. Zaprojektowany pięciokondygnacyjny, monumentalny gmach na planie prostokąta, z cen-

4. Przykładem jest wydana przez Koło Architektów w Warszawie głośna publikacja Stefana Szyllera *Czy mamy polską architekturę?*, Warszawa 1916.

2. Projekt Szkoły w Ciechanowie, 1927 (źródło: zbiory AAN w Warszawie)





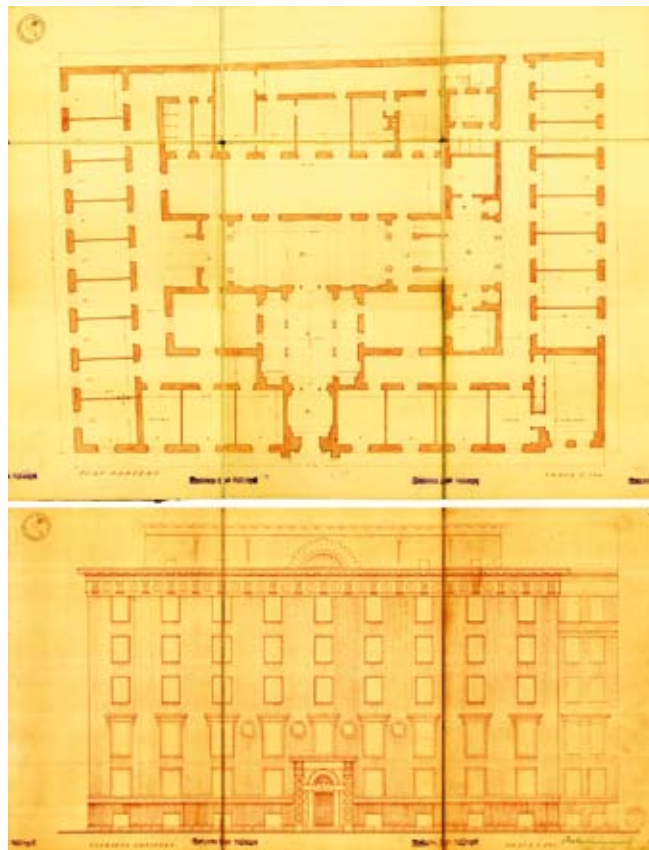
tralnie usytuowanym wejściem, przypominał renesansowe założenie pałacowe z dziedzińcem. Widzimy tu masywny gzyms z antyczną dekoracją, wyraźny cokół, attykę, medaliony, masywny portal wejściowy oraz uproszczone renesansowe obramowania w pasie okien pierwszego piętra. Rezygnacja z dodatkowych historyzujących podziałów elewacji, takich jak pilastry czy kolumny wzmacnia znaczenie uproszczonej dekoracji i wrażenie nowoczesności.

Zaproponowany tutaj pierwszy raz przez Tomaszewskiego rodzaj detalu: wyraźnie zaznaczony choć uproszczony gzyms, cokół, portal i obramowanie okienne, które będą częstymi elementami w jego późniejszej pracy (il. 3). Wewnątrz projektowanego gmachu Najwyższej Izby Kontroli zaproponował bogate elementy dekoracyjne, jak antyczne kolumnady w strefie wejściowej, girlandy oraz reprezentacyjne rozplanowanie przestrzeni schodów. Również taki rodzaj rozmachu wewnątrz obiektów użyteczności publicznej będzie znamienny dla jego architektury.

Zagadnienie monumentalności w architekturze, które bliskie było Tomaszewskiemu od pierwszych lat zawodowej edukacji i praktyki wydawać się może jego domeną. Zapotrzebowanie na tego typu architekturę w Polsce międzywojennej okazało się szczęśliwym faktem dla Wacława Tomaszewskiego, który miał znakomite wyczucie właśnie takiej formy architektury. Nie nastąpił w nim rewolucyjny zwrot stylowy w kierunku modernizmu, takiego jak na przykład funkcjonalizm, który to kierunek miał coraz większe znaczenie i zastosowanie w Europie zachodniej; obca była mu również mająca coraz więcej zwolenników awangardowa estetyka Bauhausu.

### Gdynia okresu dwudziestolecia międzywojennego, najważniejsze realizacje

W 1928 r. Tomaszewski otrzymał zlecenie projektowe Zespołu Szkół Zawodowych na Grabowie w Gdyni. Było to największe autorskie zlecenie architektoniczne w jego karierze zawodowej i od czasu pracy nad tym projektem przeniósł się z Warszawy



3. Projekt gmachu Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie, 1925 (źródło: zbiory AAN w Warszawie)

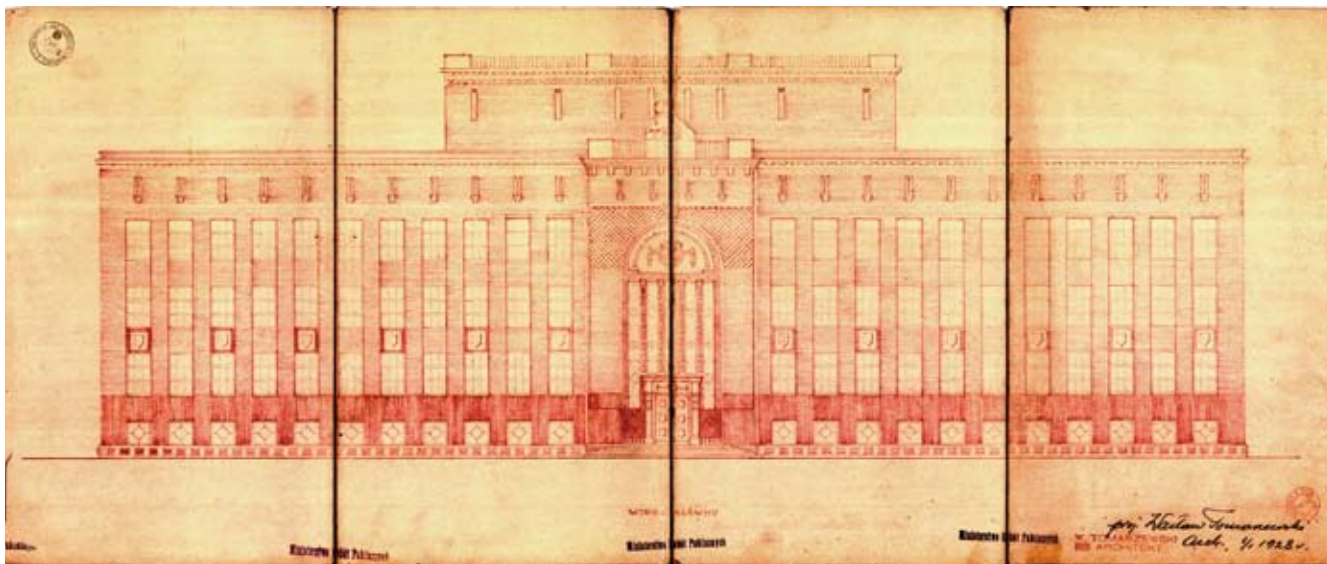
do Gdyni (il. 4). To imponujące wielkością, prestiżowe zadanie rozumiał Tomaszewski jako monumentalne, silnie osiowe rozwiązanie architektoniczno-przestrzenne. Centrum całego układu stanowił gmach Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej<sup>5</sup>, usytuowany przy otwartym na Szosę Gdańską dziedzińcu, zamkniętym z prawej strony gmachem Państwowej

5. Obiekt Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej opisywali w swoich pracach naukowych następujący autorzy: Antonii Koseski, *Architektura Gdyni w latach 1933-1939*, Warszawa 1991, praca doktorska pod kierunkiem Andrzeja Olszewskiego w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego, s. 173; Maria Sołtysik, *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993, s. 166-170; Arnold Bartetzky, Marina Dmitrieva, Stefan Troebst, *Neue Staaten - neue Bilder?: visuelle Kultur im Dienst staatlicher Selbstdarstellung in Zentral- und Osteuropa seit 1918*, Köln: Böhlau, 2005, s.39.

4. Ilustracja przedstawiająca kompleks Zespołu Szkół Zawodowych na Grabowie w Gdyni (Ilustracja z Banknotu-Składki na cel budowy - 1929 rok)







5. Projekt Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej, 1928 (źródło: zbiory AAN w Warszawie)

Szkoły Morskiej, z lewej zaś gmachem Bursy. Kompleks zawierał również domy mieszkalne dla profesorów oraz warsztaty szkolne.

Na przykładzie gmachu Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej widoczne są podobieństwa z gmachem Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie (il. 5). Symetryczna kompozycja fasady, masywne gzymsy, pod gzymsem strefa tryglifów, poniżej okna szczelinowe z symboliczną konsolą, wyraźny cokół,

oraz uproszczone elementy dekoracyjne fasad tym razem w postaci proporców. Osiowość kompozycji podkreśla masywny portal. Wrażenie monumentalności wzmacnia dodatkowa kondygnacja w postaci „belwedru”, o płaskim dachu będącym centrum całego założenia, która jest również historycznym odniesieniem do architektury pałacowej. Elewacja frontowa z rzędami identycznych prostokątnych okien jest kompozycją wertykalną. Przestrzenie między oknami mają formę płytkich pilastrów. Ornamentem zaś jest sposób użycia materiału szarej cegły silikatowej, poprzez geometryczne kompozycje cegieł w strefie płaszczyzn między pilastrami i oknami. Portal wejściowy gmachu Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej, w formie ryzalitu, jest elementem szczególnie definiującym historyzujące tendencje Wacława Tomaszewskiego. Bazy portalu zostały wyznaczone poziomymi rzędami wysuniętych cegieł. W zwieńczeniu umieszczono strefę pionowych pasów cegieł, wyznaczającą zasięg arkady/łuku – co szczególnie w tej skali jest elementem kojarzonym z antykiem. Samo wnętrze arkady podzielono na dwie strefy. W jednej trzeciej jej wysokości znajduje się samo wejście, a powyżej, dzielona segmentowymi słupami powierzchnia przeszklona.

Wewnątrz gmachu jest centralnie założona klatka schodowa, a w reprezentacyjnych pomieszczeniach zaproponowane zostały dekoracje takie jak girlandy i pilastry zakończone uproszczonymi tryglifami. Nowoczesne natomiast jest podejście Tomaszewskiego do zagadnienia oświetlenia (il. 7a) – wszystkie pomieszczenia zostały silnie doświetlone, przy czym aule dodatkowo górnym światłem przez świetliki.

Podobne rozwiązania funkcjonalne i estetyczne znalazły się w pozostałych obiektach kompleksu – z różnicami w samym detalu. Przykładem jest gmach Szkoły Morskiej (il.8). To również obiekt o układzie symetrycznym i wertykalnej kompozycji fasady. Portal wejściowy stanowi centralną część budynku i w tym przypadku ujęty został trzema łukami wspartymi na konsolach.

W czasie budowy Zespołu Szkół Zawodowych na Grabowie w Gdyni Wacław Tomaszewski był doj-



6. Detal strefy międzyokiennej - Szkoła Handlu Morskiego i Techniki Portowej (fot. autorka)





7

7. Detal portalu - Szkoła Handlu Morskiego i Techniki Portowej, (fot. autorka).



7a

7a. Wnętrze obiektu - Szkoła Handlu Morskiego i Techniki Portowej (fot. autorka).



rzałym architektem, który wypracował już specyficzną dla swojej architektury relację form historyzmu z nowoczesnością.

Na przykładzie kilku spośród licznych realizacji Wacława Tomaszewskiego okresu międzywojennego w Gdyni, można prześledzić rozwój jego wyjątkowej wersji architektury. Jak już wspomniano, wieloletnia praca Tomaszewskiego w nowopowstającym mieście, obrazuje nie tylko jego architekturę, ale również tendencje stylowe samego miasta – miejsca gdzie modernizm zyskiwał coraz więcej na znaczeniu i jego różne wersje dominowały estetykę miasta. Wacław Tomaszewski pracując w tym miejscu musiał na te tendencje reagować – chociażby z powodu oczekiwań klientów<sup>6</sup>.

6. Niniejsze obiekty zostały wymienione przez Tomaszewskiego jako au-

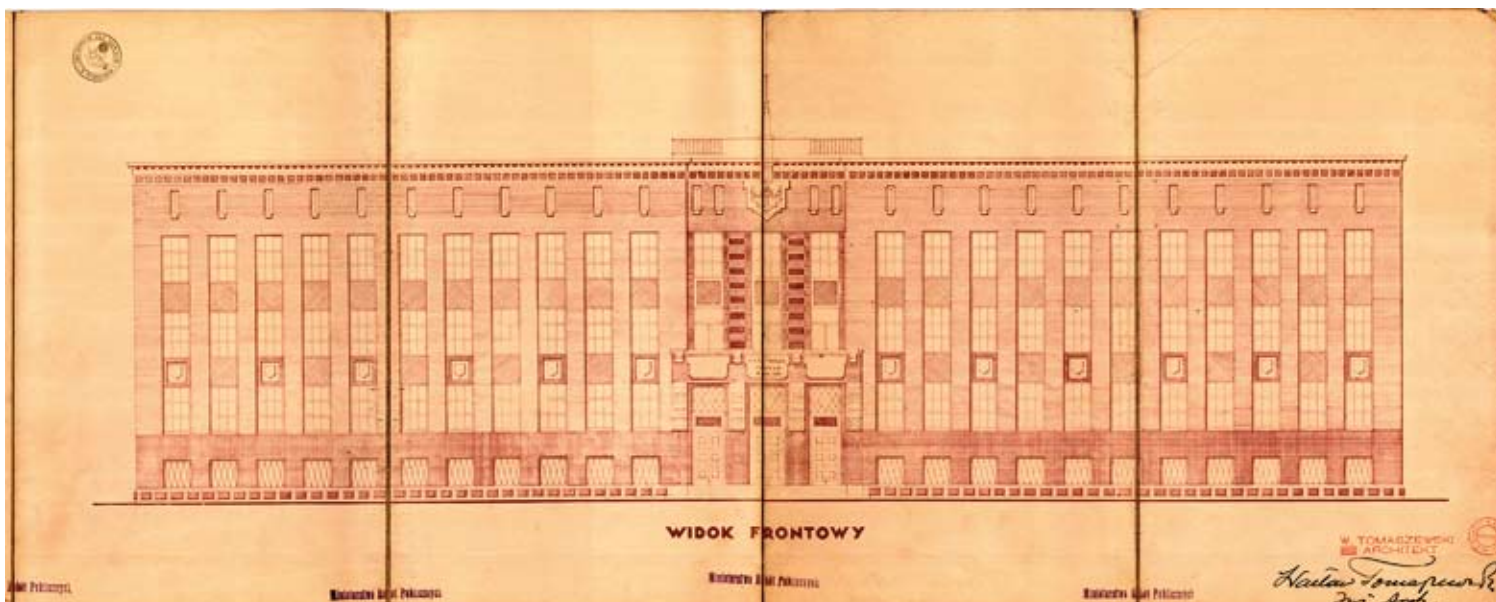
**1.** W nadbudowie Państwowego Instytutu Meteorologicznego z roku 1930 widoczne są znane już motywy architektoniczne Tomaszewskiego, jak uproszczona dekoracja i jej zgeometryzowane elementy (gzyms, konsole, portal wejściowy) (il. 9a).

**2.** Projekt budynku Urzędu Rybackiego z 1930 roku, o funkcji publicznej i mieszkaniowej – odznaczał się symetrią, masywnością oraz wertykalnym podziałem elewacji. (il. 9b)

**3.** Dom Marynarza, z 1932 r. - obiekt o symetrycznym układzie, z wysuniętymi centralnie ryzalitami, nawiązujący detalem do poprzednich realizacji architekta. Elewacje boczne posiadają silne dwubocz-

torskie w jego w Karcie Ewidencyjnej Członka S.A.R.P. Oddział w Gdańsku, 1954. Były również opisane w pracach: Antonii Koseski, *Architektura Gdyni...*, op. cit.; Maria Sołtysik, *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego...*, op. cit.

**8. Projekt Szkoły Morskiej, 1928 (źródło: zbiory AAN w Warszawie)**







9a



9b



9c

9a. Państwowy Instytut Meteorologiczny, 1930 (fot. autorka), 9b. Projekt budynku Urzędu Rybackiego, 1930 (źródło: zbiory AAN w Warszawie), 9c. Dom Marynarza, 1932 (fot. autorka)

ne wykusze tworzące ekspresjonistyczny charakter. (il. 9c)

4. Budynek Dworca Morskiego z 1933 r. zaprojektowany został we współpracy z firmą „Dyckerhoff & Widmann”, która to utrzymała koncepcję wnętrza Tomaszewskiego, zrezygnowała jednak z zaproponowanej przez niego elewacji, prawdopodobnie uznając ją za zbyt historyzującą (il. 9d).

5. Budynek Bergtrans z 1936 roku, o funkcji biurowo mieszkaniowej. Obiekt niemal całkowicie pozbawiony jest dekoracji architektonicznej. Takie rozwiązanie sugeruje nowatorski kierunek pracy To-

maszewskiego, wychodzący naprzeciw wymaganiom klienta (il. 9e).

6. Przykładem takim jest również budynek biurowo mieszkaniowy firmy „Gdynika” na Kamiennej Górze z 1937 r., będący własnością Maklerów Ubezpieczeń Morskich. Jest to obiekt o płaskim dachu, horyzontalnej fasadzie z pasami okiennymi o rytmicznie powtarzanych przeszkleniach, rozdzielonych stałym modułem filara międzyokiennego. Górny pas okien obramowany płytą z piaskowca równoważą ciężki element schodów wejściowych na taras w formie głębokiego wspornika. Całość elewacji, choć wyjątkowo dla

9d. Obiekt Dworca Morskiego, 1933 (źródło: Katalog Firmy „Dyckerhoff & Widmann”, ze zbiorów Deutsches Museum Archiv w Monachium), 9e. Budynek Bergtrans z 1936, 9f. „Gdynika” na Kamiennej Górze, 1937 (fot. autorka)



9d



9f



9e

autora niesymetryczna, jest bardzo stateczną kompozycją, co jest cechą charakterystyczną dla Tomaszewskiego (il. 9f).

**7. Izba Arbitrażowa Bawełny z 1938 roku.** Budynek zaprojektowany został według wytycznych inicjatora - Zrzeszenia Interesentów Handlu Bawełną<sup>7</sup> i odpowiadał wymogom Departamentu Rolnictwa USA. Obiekt wybudowany w Gdyni był jednym z pierwszych tego typu w Europie.

Kontakty handlowe z USA, i jednocześnie import wzorców architektonicznych zza oceanu mają w obiekcie Izby Arbitrażowej Bawełny bodaj najlepszy swój przykład w Gdyni. (il. 9g)

### **Okres powojenny – praca projektowa i pedagogiczna**

Wybuch II Wojny Światowej zmusił Wacława Tomaszewskiego do wyjazdu z Gdyni. Do 1945 roku przebywał w Wilnie, Kownie oraz Warszawie.

Od pierwszych miesięcy powojennych pracował w Warszawie w Ministerstwie Odbudowy, jednak po krótkim czasie wrócił na Wybrzeże. Powojenny podział polityczny Europy zmienił strukturę polskiego dostępu do Bałtyku. Gdynia nie była już jedynym polskim portem – portowe miasta Gdańsk oraz Szczecin znalazły się również na mapie kraju, a tym samym znaczenie Gdyni i sama jej symbolika zmalała.

Wacław Tomaszewski już pod koniec 1945 zaczął pracę na Politechnice Gdańskiej, a w 1949 został mianowany profesorem nadzwyczajnym. Po raz pierwszy w swej twórczości architekt wykonał wówczas projekty dla Gdańska. W czasie gdy nie obowiązywała jeszcze żadna narzucona doktryna stylowa projektowane przez Tomaszewskiego obiekty miały formę umiarkowanie modernistyczną, klasycyzującą i monumentalną – a więc formę, którą Tomaszewski operował najchętniej. Z tego okresu pochodzą np.: konkursowy projekt Głównego Urzędu Morskiego, plan nowej zabudowy ulicy Grunwaldzkiej w Gdańsku Wrzeszczu z Domem Książki i Hotel Orbis.

Jednak największe architektoniczne przedsięwzięcie powojennej twórczości Wacława Tomaszewskiego znajduje się w Gdyni. Jest nim kompleks dworca PKP, powstały w latach 1950-1955. Obiekt ten został wpisany na listę zabytków i jest pod ochroną konserwatorską, tym samym Wacław Tomaszewski jest jedynym architektem Gdyni, którego praca przed-, jak i powojenna doczekała się takiej formy uznania. Poprzedni Dworzec w Gdyni z roku 1926 autorstwa Romualda Millera nawiązujący do architektury dworcowej – wpisywał się we wspomniany już ówczesny nurt architektoniczny w Polsce. Formy dworcowe zostały zastąpione przez Tomaszewskiego obowiązującą w Polsce od początku lat pięćdziesiątych architekturą socrealistyczną.

Architektura socrealistyczna, której estetyka opierała się na kompozycjach klasycyzujących oraz historycznych elementach dekoracyjnych, dystansowała się od architektury modernistycznej. W ten sposób uwarunkowania polityczne sprawiły ze estetyka



*9g. Izba Arbitrażowa Bawełny, 1938 (fot. autorka)*

architektoniczna bliska Wacławowi Tomaszewskiemu stała się znów aktualna. Monumentalizm i pompatyczność architektury socrealistycznej pozwoliły Tomaszewskiemu stworzyć obiekt, który realizuje ceniony przez architekta: rozmach przestrzenny, bogactwo detalu i podkreśla znaczenie rzemiosła artystycznego. Również jego najbardziej modernistyczna cecha, jaką było podejście do zagadnienia oświetlenia, znalazły tutaj swoje szczególne miejsce.

Czytelna, symetryczna kompozycja części głównej dworca, wertykalne akcenty elewacji frontowych jak również detal architektoniczny przypominają projekty i realizacje architekta z okresu międzywojennego, począwszy od Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie. Znow pojawiły się obramienia okienne, silny gzyms ze wspornikami, attyka maskująca spadek dachu oraz wyraźna część cokołowa. Wejścia frontowe do hali dworcowej są efektownymi elementami, w formie głęboko wysuniętego wspornika opartego na kolumnach, kontynuowanych jako maszty flagowe. Proporcje podcienia słupowego, stanowiącego łącznik z dworcem podmiejskim to również odwołanie do monumentalnej architektury.

Dworzec w Gdyni to ostatni znaczący autorski projekt architektoniczny Wacława Tomaszewskiego. Czynny jako pedagog na Politechnice Gdańskiej w Katedrze Portów i Przymorza Wydziału Architektury brał udział w wielu zespołowych pracach projektowych i współtworzył nową dyscyplinę naukową – architekturę okrętów. Po przejściu na emeryturę w roku 1960 pozostał czynny zawodowo. Zmarł w Gdańsku w 1969 roku.

<sup>7</sup>. „Dziennik Bałtycki”, R. II Nr 262, 23.09.1946, str. 3.





10. Dworzec PKP w Gdyni, 1950-1955 (fot. autorka)

### **Podsumowanie**

Założenia historyzujące były bliskie Tomaszewskiemu od samego początku pracy projektowej i odzwierciedlały charakter zdobytej wiedzy zawodowej z czasów studiów w Karlsruhe, jak również jego architektonicznej wrażliwości. Niechętnie rezygnował

z ornamentu jako nośnika sztuki architektonicznej – zawsze też obecny był w jego architekturze monumentalizm. Hasła modernizmu nie były nigdy w architekturze Wacława Tomaszewskiego manifestem, były jednak obecne poprzez ciągłą z nim konfrontację.